

Źródło: <https://dorzeczy.pl/kraj/169179/chory-chlopiec-uwieziony-w-czterech-scianach-prezydent-krakowa-zwlekal-8-lat-z-przyznaniem-mieszkania-na-parterze.html>

- Autor: Agnieszka Niewińska

Chory chłopiec uwięziony w czterech ścianach. Prezydent Krakowa zwlekał 8 lat z przyznaniem mieszkania na parterze

Dodano: 19.01.2021 14:346 47338888



Kamil w nowym mieszkaniu / Źródło: Archiwum prywatne rodziny

Prezydent Miasta Krakowa przez osiem lat odmawiał przyznania mieszkania socjalnego rodzinie z dzieckiem w ciężkim stanie klinicznym. Zmienił zdanie dopiero kiedy sąd dwukrotnie przyznał rację rodzinie. Nie udałoby się to, gdyby nie wytrwałość pracowników Stowarzyszenia SPES, którzy wsparli rodzinę w staraniach o lokal.

Kamil urodził się z wadą genetyczną. Choruje na bardzo rzadką chorobę – zespół Ringa 22, ale zdiagnozowano u niego także dziecięce porażenie mózgowie i oraz głęboka niepełnosprawność intelektualną. Wymaga stałej opieki rodziców. Mama chłopca musiała zrezygnować z pracy, by zająć się synem.

Kamilowi nieustannie towarzyszyć muszą sprzęty medyczne. Jest żywiony dojelitowo, lekarze musieli też wykonać u chłopca tracheotomię. Kamil nie mówi. Jeszcze kilka lat temu z pomocą innych mógł się poruszać. Jego stan się jednak pogarsza. Nie chodzi. Dzień spędza w specjalnym siedzisku dostosowanym do jego potrzeb lub w łóżku rehabilitacyjnym.

Prezydent odmawia pomimo prawomocnego wyroku

Czterooosobowa rodzina Kamila mieszkała w jednopokojowym mieszkaniu o powierzchni 36 m. Trzeba było zmieścić w nim zarówno sprzęt medyczny Kamila jak i miejsce do spania, odpoczynku dla wszystkich członków rodziny, a także kącik do nauki dla młodszego brata chłopca. Dodatkowo mieszkanie znajdowało się na drugim piętrze, co sprawiało że niepełnosprawny Kamil był w nim uwięziony. W tak trudnej sytuacji mieszkaniowej rodzina postanowiła zwrócić się o pomoc do prezydenta Krakowa. Złożyła wniosek o przyznanie większego lokalu na parterze. Mimo trudnej sytuacji mieszkaniowej rodziny i jej niskich dochodów prezydent Krakowa odmówił mieszkania. Urzędnicy argumentowali, że skoro rodzina ma mieszkanie w TBS, to jej potrzeby mieszkaniowe są zaspokojone.

W odpowiedzi na pytania dorzeczy.pl rzecznik prezydenta Krakowa Monika Chylaszek informuje, że rodzice Kamila pierwszy wniosek o przyznanie lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy złożyli w 2014 r. – Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa miejscowego, za osoby o niezaspokojonych potrzebach mieszkaniowych nie są uznawane osoby posiadające jakikolwiek tytuł prawny do lokalu mieszkalnego lub innej nieruchomości, stanowiący podstawę do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych we własnym zakresie – argumentuje Monika Chylaszek. Stowarzyszenie SPES było jednak innego zdania. Dobrosława Walkiewicz z Zespołu Programów Rzecznictwa i Interwencji Prawnej Stowarzyszenia SPES podkreśla, że miasto przyjęło skrajnie niekorzystną dla rodziny interpretację przepisów. – Posiadanie tytułu prawnego do lokalu nie musi oznaczać zabezpieczonych potrzeb mieszkaniowych. Gmina powinna

zweryfikować stan lokalu, warunki życia rodziny, a nie opierać się tylko na kryterium posiadania tytułu prawnego do lokalu. Tymczasem nikt z urzędników nawet nie odwiedził tej rodziny – podkreśla Dobrosława Walkiewicz.

Rodzina odwołała się od decyzji prezydenta Krakowa do sądu. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w 2018 r. oddalił jej skargę rodziny, ale Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że sąd pierwszej instancji pominął kwestię przeludnienia lokalu, którą w swoim wniosku podnosiła rodzina. Nakazał rozpatrzyć sprawę rodziny Kamila po raz drugi. Tym razem sędzia przyznał rację rodzinie chłopca. – WSA w tym wyroku podkreślił, że zaprezentowana przez miasto wykładnia przepisów uchwały i oparte na niej stanowisko należy uznać za nieprawidłowe, arbitralne i niezgodne z delegacją ustawową i Konstytucją RP – podkreśla Dobrosława Walkiewicz. Okazało się jednak, że po ponownym złożeniu wniosku o mieszkanie, miasto – wbrew prawomocnemu wyrokowi sądu – znów odmówiło przyznania rodzinie mieszkania.

Eksperti Stowarzyszenia SPES zaskarżyli decyzję urzędników do WSA, który do ich skargi się przychylił. Dopiero wówczas miasto zaproponowało rodzinie większe mieszkanie na parterze nowowypbudowanego budynku. Dzięki temu Kamil nie będzie już uwieziony w czterech ścianach. Wózkiem bez problemu będzie można wyjechać z mieszkania.

Kraków: działamy na rzecz niepełnosprawnych

Monika Pinkowska ze Stowarzyszenia SPES podkreśla, że rodziną Kamila pracownicy Stowarzyszenia znają od lat. – Kamil jest stypendystą naszego Programu Pomocy Dzieciom skierowanego do rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, opiekujących się dziećmi, które wskutek choroby lub wypadku znalazły się w ciężkim stanie klinicznym. Znamy problemy tej rodziny. Wiemy jak trudna była opieka nad Kamilem w tak małym mieszkaniu, z iloma problemami rodzina zmagą się na co dzień.

Źródło: <https://dorzeczy.pl/kraj/169179/chory-chlopiec-uwieziony-w-czterech-scianach-prezydent-krakowa-zwlekal-8-lat-z-pryznaniem-mieszkania-na-parterze.html>

Cieszymy się, że otrzymała większe mieszkanie. Bardzo ważne jest także to, że to mieszkanie w nowym budownictwie, bez barier architektonicznych. Kamil wreszcie będzie mógł wyjść z mieszkania. Batalia prawna trwała długo, ale było warto – podkreśla Monika Pinkowska.

Rodzina Kamila odstąpiła już swoją partycypację w krakowski TBS, podpisała umowę z miastem na najem większego mieszkania i już się w nim urządza.

Choć miasto Kraków przez osiem lat nie było w stanie pomóc rodzinie chorego Kamila, to w odpowiedzi na nasze pytanie twierdzi, że jest przyjazne osobom z niepełnosprawnościami i działa na rzecz poprawy jakości ich życia. – Gmina Miejska Kraków realizuje szereg działań mających na celu poprawę jakości życia osób z niepełnosprawnościami, a większość z tych działań jest wynikiem współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Dzięki temu realizowane zadania mają szansę odpowiadać na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin – twierdzi Monika Chylaszek. –W ramach Ustawy za życiem Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie oferuje wiele formy pomocy rodzinom, w których u dziecka stwierdzono nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą życiu – wskazuje rzeczniczka i wylicza, że Kraków proponuje asystentów w rodzinie z dzieckiem niepełnosprawnym, pomoc ze strony rodziny wspierającej, „Pomoc w domu”, specjalistyczne usługi opiekuńcze dla rodzin z dziećmi z niepełnosprawnością, opiekę wytchnieniową, bezpłatne przejazdy komunikacją miejską.

Dlaczego mimo tak bogatej – zdaniem miasta – oferty pomocowej przez lata nikt nie sprawdził sytuacji mieszkaniowej rodziny Kamila i nie pomógł w staraniach o większy lokal?

Źródło: <https://dorzeczy.pl/kraj/169179/chory-chlopiec-uwieziony-w-czterech-scianach-prezydent-krakowa-zwlekal-8-lat-z-pryznaniem-mieszkania-na-parterze.html>